



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

WĄBRZEŹNO- CWA.PL

**Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką**

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

WĄBRZEŹNO

**Lista nagrodzonych
w oświacie**

str. 3 - Aktualności

POWIAT

**W dbałości
o zdrowie seniorów**

str. 4 - Fotorelacja

CZWARTEK

17 PAŹDZIERNIKA 2024

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 42/2024 (807)

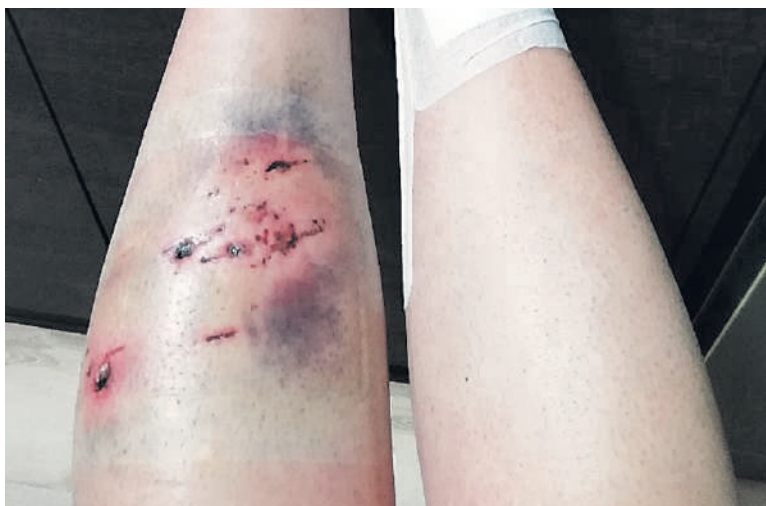
CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Chow chow postrachem na Mickiewicza

WĄBRZEŹNO ▶ Dotkliwe pogryzienie naszej Czytelniczki przez psa opisywane kilka miesięcy temu ma swój dalszy ciąg w kolejnym takim, przykrym przypadku



Ostatni miał miejsce pod blokiem, gdy pies był na długiej smyczy i pogryzł kobietę, a opiekun okazał się bezradny w całej tej sytuacji. – Nie było mowy o kontakcie z behawiorystą ani wcześniej, ani teraz, a pies zachowuje się zupełnie nietypowo i powinien mieć właściwą opiekę z odpowiedzialnym opiekunem włącznie, zanim nie dojdzie do bardziej dramatycznych wydarzeń z udziałem dzieci na przykład – martwi się mieszkanka bloku przy ulicy Mickiewicza.

Na stronach poświęconych charakterystyce różnych ras czyta-

my, że chow chow pochodzi z Azji i należy do grupy szpiców. Pies tej rasy jest spokojny i przyjazny, jednak bardzo uparty i trudny w ułożeniu. Wymaga od właściciela dużej cierpliwości i doświadczenia, dlatego z całą pewnością nie jest to pies dla każdego. Chow chow akceptuje starsze dzieci, jeśli te go szanują i wiedzą w jaki sposób powinny go traktować. Należy pamiętać, aby dzieci nie przeszkadzały mu podczas odpoczynku – to tyle z informacji kynologicznych.

Akurat w omawianym przypadku nie chodzi o dzieci, a drugą ofiarę tego samego psa jest kobie-

ta zaatakowana niespodziewanie na zakręcie przy bloku. Po całym zajściu żona opiekuna czworonoga przedstawiła poszkodowanej księżczkę psa z aktualnymi szczepieniami i uznała, że jest po problemie.

Dopytaliśmy w tej sprawie służby miejskie i powiatowe. Oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie asp. Krzysztof Świerczyński odpowiedział: „Od początku tego roku do naszej jednostki wpłynęły dwa zawiadomienia o pogryzieniu przez psa należącego do jednego z mieszkańców bloku przy ulicy Mickiewicza 32 w Wąbrzeźnie. 14 kwietnia br. do tutejszej komendy zgłosiła się kobieta, która poinformowała dzielnicowego o takiej sytuacji, jednak nie złożyła zawiadomienia o wykroczeniu w myśl art. 77 KW. Dzielnicowy udzielił jej stosownych informacji, przeprowadził również rozmowę z właścicielem psa, informując o obowiązku zachowania środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Z uwagi na brak obrażeń zgłaszającej doszła ona do polubownego porozumienia z właścicielem psa.”

dokończenie na str. 29

Powiat

Kobiety mają moc

8 października w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie odbyło się pierwsze ze spotkań zaplanowanych w ramach projektu „Moc Kobiet”.



Spotkanie utrzymane w konwencji dialogu uczestników i prowadzącego pt. „Znam swoje prawa i możliwości” moderowała radczyni prawna Agnieszka Bocian. – Poruszono wiele wątków związanych z naszą świadomością prawną oraz pokazano jakie mechanizmy warunkują naszą odwagę w budowaniu walki o swoje prawa. Uczestnicy bardzo chętnie angażowali się w dyskusję, co pokazało, że mamy „MOC”, tylko niekiedy trzeba ją w sobie wewnątrz zmotywować – informuje Gizela Pijar, wicestarosta wąbrzeski.

Kolejne spotkanie w ramach Projektu „Moc Kobiet” odbędzie się 18 października o godz. 12:00 w Wąbrzeskim Domu Kultury. Wówczas psychoonkolog poruszy tematykę „Wsparcia w procesie choroby nowotworowej”, zaś duet

pedagogiczno-psychologiczny skoncentruje się na aspektach stawiania granic i mierzenia się z trudnymi relacjami.

Opiekunami merytorycznymi projektu są Katarzyna Łęgowska i Sandra Otręba. Inicjatywa „Moc Kobiet” ma na celu wzmocnienie wiary we własne możliwości i pewności siebie, odkrycie mocnych stron, stworzenie przestrzeni do refleksji na temat własnych potrzeb. Stworzenie okazji do skupienia się na sobie i uważności, którą na co dzień tracimy w chaosie zadań i spełnianiu oczekiwań innych.

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury+ Edycja 2024.

(ak), fot. Powiat Wąbrzeski

Kryształowe Serce dla asp. sztab. Marka Komorowskiego

REGION ▶ W tym roku, już po raz 7. przyznano „Kryształowe Serca”, które otrzymało osiemdziesięciu policjantów z komend miejskich i powiatowych policji oraz Oddziału Prewencji Policji w Bydgoszczy. To honorowe odznaczenie przyznawane jest funkcjonariuszom za wzorową i ofiarną postawę na rzecz mieszkańców. Stworzenie wyróżnienia zainicjował kilka lat temu Zarząd Wojewódzkiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów województwa kujawsko-pomorskiego

„Kryształowym Sercem” może być wyróżniony policjant, pełniący służbę w województwie kujawsko-pomorskim, który, wykonując obowiązki, ale też, działając poza czasem służby, przyczynił się do uratowania życia i zdrowia innej osoby lub wykazał się wyjątkową, społeczną postawą w niesieniu pomocy. Odznaczenie przyznają wspólnie przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów woj. kujawsko-pomorskiego oraz komendant wojewódzki policji w Bydgoszczy po zarekomendowaniu kandydatów przez kapitułę składającą się z przedstawicieli Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów województwa kujawsko-pomorskiego i komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy.

Tegoroczną uroczystość



rozpoczęło złożenie meldunku przez dowódcę uroczystości komendantowi wojewódzkiemu policji w Bydgoszczy. Gości przybyłych na uroczystość przywitał młodszy inspektor Piotr Kujawa – przewodniczący

Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów województwa kujawsko-pomorskiego.

– Siódmy raz mamy zaszczyt być z policjantkami i policjantami, żeby w tak uroczysty i podniosły sposób wręczyć

honorowe odznaczenie. To Oni w trudnej chwili nie zawahali się, żeby ratować ludzkie życie. Świadectwo dotychczasowej służby, ale i życiem swoim pokazali, że w sytuacji trudnej, w sytuacji nagłej, w służbie, czy

poza służbą, pokazali „wielkie serce”. Jestem dumny, że z takimi policjantkami, policjantami mogę razem służyć w tym garnizonie – powiedział.

Z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie wyróżnienie otrzymał aspirant sztabowy Marek Komorowski, który odnalazł i udzielił pomocy starszej kobiecie, która doznała urazu biodra.

Na zakończenie uroczystości głos zabrali między innymi: Michał Szybel – wojewoda kujawsko-pomorski, inspektor Jakub Gorczyński – komendant wojewódzki policji w Bydgoszczy, młodszy inspektor Andrzej Szary – wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów.

(red), fot. KWP

Region

Pogromcy piratów drogowych

Kujawsko-pomorscy policjanci działający w specjalnej grupie „Speed” od początku roku do końca września zatrzymali 441 praw jazdy, w tym 288 za przekroczenie prędkości powyżej 50 km/h w obszarze zabudowanym.



– Nie ma i nie może być tolerancji dla kierujących, których nieodpowiedzialne zachowanie zagraża bezpieczeństwu na drogach, a do takich z pewnością można zaliczyć osoby przekraczające prędkość – podkreślają policjanci ze specjalnej grupy „Speed”, działającej na terenie województwa kujawsko-pomor-

skiego.

Prędkość jest jednym z kluczowych czynników wpływających na ryzyko zaistnienia wypadków drogowych, a także skalę ich skutków. Nadmierna lub niedostosowana do warunków ruchu niesie za sobą zagrożenie nie tylko braku opanowania pojazdu, a w konsekwencji doprowadzenia

do wypadku, lecz w istotny sposób wpływa na rozmiar obrażeń uczestników zdarzenia. Ponadto agresywne i niewłaściwe zachowania na drodze przyczyniają się bezpośrednio do zaistnienia wypadków drogowych.

Z myślą o poprawie bezpieczeństwa i reagowaniu na najbardziej niebezpieczne oraz

agresywne zachowania na drodze działa policyjna grupa „Speed”, której policjanci pełnią służbę na terenie całego województwa kujawsko-pomorskiego. Pojawiają się w miejscach, gdzie najczęściej dochodzi do łamania przepisów ruchu drogowego. Te miejsca są wyznaczone na podstawie analiz prowadzonych od wielu już lat.

Policjanci kujawsko-pomorskiej grupy „Speed” od stycznia do września bieżącego roku: skontrolowali 35 809 pojazdów, ujawnili 36 644 wykroczenia drogowe, z czego 26 872 to przekroczenie dopuszczalnej prędkości przez kierujących, nałożyli 30 742 mandaty karne, z czego 22 901 za przekroczenie prędkości, skierowali 637 wniosków o ukaranie za wykroczenia drogowe, zatrzymali 441 praw jazdy, w tym 288 za przekroczenie prędkości powyżej 50 km/h w obszarze zabudowanym, zatrzymali 1 594

dowody rejestracyjne, ujawnili także 218 przestępstw dotyczących ruchu drogowego, w tym 109 polegających na kierowaniu pojazdem w stanie nietrzeźwości.

– Prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych – dodają mundurowi. – Brawurowa jazda, niedostosowanie szybkości do warunków panujących na drodze i agresywne zachowania kierujących wobec innych uczestników ruchu przyczyniają się do tragicznych w skutkach zdarzeń. Nie pozwólmy, aby przez nieodpowiedzialne zachowanie na drodze ginęli ludzie. Apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o bezpieczną jazdę, zachowanie ostrożności na drodze i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

Opr. (Szyw)
fot. KWP

Lista nagrodzonych w oświacie

WĄBRZEŃNO – Drogie Nauczycielki, Drodzy Nauczyciele i Pracownicy Oświaty! Z okazji Dnia Edukacji Narodowej życzymy Wam szczęścia i zawodowej satysfakcji. Dziękujemy za codzienny wysiłek, za dzielenie się wiedzą i pasją, naukę szacunku do drugiego człowieka i rozwijanie umiejętności – napisał do pracowników wąbrzeskiej oświaty burmistrz Tomasz Zygnarowski

A już w miniony piątek 11 października Dzień Edukacji Narodowej uroczystie obchodzili nauczyciele oraz pracownicy administracji i obsługi miejskich placówek oświatowych. Nauczyciele oraz pracownicy niepedagogiczni otrzymali nagrody. Nagrody burmistrza otrzymali: Katarzyna Wąż – wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Wąbrzeźnie, Ilona Czarnecka – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Wąbrzeźnie, Jarosław Rutkowski – nauczyciel wychowania fizycznego Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego w Wąbrzeźnie, Agata Ronowska – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego w Wąbrzeźnie.

Nagrody dyrektora Przedzszkola Miejskiego „Bajka” w Wąbrzeźnie otrzymali:

– nauczyciele: Magdalena Czaplicka, Anna Dembowska, Katarzyna Drewek, Maria Jabłońska, Agnieszka Ramutkowska, Aleksandra Rudnicka, Joanna Szczawińska, Beata



Świątkowska,

– administracja i obsługa: Arkadiusz Gajewski, Wiesława Jankowska, Jan Jankowski, Sandra Jeziorska, Dorota Lewandowska, Małgorzata Orłowicz, Justyna Oswald, Dorota Urbańska, Barbara Tomaszewska, Jan Trejderowski, Anna Węglerska.

Nagrody dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Wąbrzeźnie otrzymali:

– nauczyciele: Iwona Baran, Paweł Becker, Anna Brzezińska, Małgorzata Brzostek, Barbara Dąbrowska, Lidia Jabłońska, Katarzyna Kornacka, Karolina Krzezińska, Ewa Markiewicz, Małgorzata Sukowska, Karina

Szymańska-Wiśniewska, Beata Wiśniewska, Iwona Matuszewska, Hanna Maziarka, Anna Piórkowska, Maria Przytuła-Blonkowska, Dorota Pyć, Ewa Sajkowska, Dorota Rasielawska, – administracja i obsługa: Małgorzata Gołębiewska, Anna Pempczak, Monika Zielińska-Szrubka, Anna Piórkowska,

Izabela Jabłońska, Małgorzata Lenkowska, Danuta Więckowska, Magdalena Waćławska, Grzegorz Pisarczyk, Stanisław Seroła, Marta Tylmanowska, Hanna Heród, Beata Szałecka, Iwona Brzezińska, Renata Lewandowska, Anna Sokołowska.

Nagrody dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego w Wąbrzeźnie otrzymali:

– nauczyciele: Renata Adamczyk, Alina Barszcz, Lidia Będziechowska, Karolina Borowiecka, Joanna Izdebska, Sławomir Jabłoński, Katarzyna Jaranowska, Zuzanna Kurek, Wiktoria Krawczyk, Monika Mazurkiewicz, Jarosław Rybszleger, Aleksandra Straszkiwicz, Tomasz Tomaszewski, Małgorzata Wesołowska, Jacek Węclawek, Agnieszka Zdrada,

– administracja i obsługa: Anna Pawlak, Ewa Kucharska, Marzena Szyman, Kamillia Malinowska, Sabina Małecka, Magdalena Jurkiewicz, Krystyna Górka.

(ak), fot. UM Wąbrzeźno

Powiat

Czternastka wyróżnionych nauczycieli

11 października 2024 r. w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie odbyły się uroczyste obchody Dnia Edukacji Narodowej.



Starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz przekazał serdeczne życzenia zebranym nauczycielom i dyrektorom oraz wręczył nagrody za szczególne osiągnięcia w pracy pedagogicznej w roku szkolnym 2023/2024. W uroczystości uczestniczyli również: wicestarosta Gize-

la Pijar oraz przewodniczący Rady Powiatu w Wąbrzeźnie Marek Markowski.

Nagrody przyznano następującym nauczycielom: Annie Jaworskiej – nauczycielowi PP-P w Wąbrzeźnie; Małgorzacie Jabłońskiej – nauczycielowi SOSzW we Wroniu;

Dorocie Dembowskiej – nauczycielowi SOSzW we Wroniu; Annie Jagiełło – nauczycielowi SOSzW we Wroniu; Andrzejowi Sobiechowskiemu – nauczycielowi SOSzW we Wroniu; Barbarze Belcarskiej – nauczycielowi SOSzW we Wroniu; Elżbiecie Kiwitt – kierownikowi



SOSzW we Wroniu; Beacie Szewc – p.o. dyrektora SOSzW we Wroniu; Elżbiecie Chodzińskiej – dyrektorowi PP-P w Wąbrzeźnie; Jackowi Łamkowi – nauczycielowi ZSO w Wąbrzeźnie; Sandrze Różyńskiej – nauczycielowi ZS w Wąbrzeźnie; Lucynie Szczygłowskiej-Rarus –

nauczycielowi ZS w Wąbrzeźnie; Arkadiuszowi Żabińskiemu – nauczycielowi ZS w Wąbrzeźnie; Dariuszowi Mikołajczakowi – nauczycielowi ZS w Wąbrzeźnie.

(red)

fot. Powiat Wąbrzeski

W dbałości o zdrowie seniorów

POWIAT ▶ W ostatni czwartek odbyło się spotkanie seniorów, którzy licznie skorzystali z zaproszenia Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie



Temat spotkania miał tytuł „Z myślą o seniorach” i był związany z październikiem – szczególnym miesiącem dla seniorów, ponieważ w tych dniach obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Osób Starszych oraz Europejski Dzień Seniora. Z tej okazji odbyło się spotkanie w siedzibie Starostwa Powiatowego w dniu 10 października 2024 roku. Przybyłych gości powitali: starosta Krzysztof Maćkiewicz i jego zastępczyni Gizela Pijar.

Odbyły się panele tematyczne: Czas na zdrowie, Miód i produkty pszczele od lokalnego pszczelarza – zdrowy wybór, Lawenda – roślina, która ma cudowną moc, Winnica w Polsce?! JO!

Jeżeli ostatnie hasło nie było wszystkim znane to po prezentacji przedstawicieli winnicy w Kurkocinie wszystko stało się jasne. Właśnie w Kurkocinie produkowane są wina o tej bardzo regionalnej nazwie. Była też degustacja win, więc uczestnicy spotkania



mogli samodzielnie ocenić smak tych lokalnych trunków.

Pierwsza prelegentka – Anna Łęgowska zwróciła uwagę na potrzebę odpowiedniego żywienia z uwzględnieniem ziół i przypraw, konieczności ruchu fizycznego, możliwości korzystania z masażu włącznie z samodzielnym poprawianiem układu krwionośnego poprzez zwykłe natryski z naprzemiennym stosowaniem zimnej i ciepłej wody.

Przypomniano także o po-

wszechnie znanych zaletach miodu i innych produktów pszczelich. Szeroka oferta w lokalnych pasiekach pozwala na stałe uwzględnianie miodu w swojej diecie. Wszyscy dbający o zdrowe odżywianie mieli okazję zakupić miód z nalepką producenta Łukasza Cieślaka.

Kolejny panel tematyczny poświęcony był pachnącej lawendzie, która ma szerokie zastosowanie i jest coraz bardziej w Polsce popularna. Panie omawiające

walory tej rośliny były w marynarkach w lawendowym kolorze, oczywiście.

Na zakończenie spotkania przewidziano słodki poczęstunek. Seniorzy wypowiadali się z dużym uznaniem o wydarzeniu, w którym mieli okazję wziąć udział i wyrażali chęć uczestniczenia w kolejnych tego typu spotkaniach.

**Tekst i fot. B. Walas oraz
fot. Powiat Wąbrzeski**



Bibliotek noc miała moc

WĄBRZEŻNO ▶ Noc Bibliotek to ogólnopolskie wydarzenie, które wąbrzeska księżnica od wielu lat z sukcesami organizuje. Również tegoroczna, jubileuszowa X edycja spotkała się z ciepłym przyjęciem mieszkańców Wąbrzeźna



W trzech zaplanowanych modułach wydarzeń, dla różnych kategorii wiekowych, chętnie uczestniczyły dzieci, młodzież i dorośli. I jak to często w wąbrzeskiej księżnicy – nieco przekornie – Noc Bibliotek zaczęto celebrować już od przedpołudnia.

Młodzież i Noc Bibliotek

Powody spotkania młodzieży z toruńską pisarką Kamilą Cudnik były przynajmniej dwa. Pierwszy to obchodzona 11 października ogólnopolska Noc Bibliotek. A drugi to projekt Criminal Wąbrzeźno Adventures, który dostał dofinansowanie w Konkursie Inicjatyw Lokalnych, ogłoszonym przez Wąbrzeski Dom Kultury w ramach realizacji programu Narodowe Centrum Kultury Dom Kultury + „Kulturalna układanka”. Projekt zakładał wydanie drukiem opowiadań kryminalnych nagrodzonych w konkursie „Wąbrzeźno moje miejsce na ziemi” oraz spotkanie warsztatowe z cenionym autorem kryminałów.

Książka już jest (promocja wydawnictwa – 29 października)! Przyszła więc pora na warsztaty. Wybór bibliotekarek

padł na Kamilę Cudnik, która specjalizuje się w literaturze obyczajowej z wątkiem kryminalnym i w kryminałach retro. Jej trylogia toruńska – „W cieniu twierdzy”, „Rytuał” i „Oczy małej dziewczynki” – łączy te gatunki, umieszczając akcję w dobrze jej znanych rejonach, takich jak Złotoria czy Kaszczorek, co nadaje powieściom lokalnego koloru. Te książki zyskały popularność wśród czytelników dzięki połączeniu wartkiej akcji z interesującymi historycznymi wątkami.

Pisarka podzieliła się z uczestniczącą w spotkaniu młodzieżą z Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie i Liceum Ogólnokształcącego w Wąbrzeźnie tajnikami swojego warsztatu pisarskiego, udzieliła wielu praktycznych rad, jak pisać i przestrzegła przed błędami, które łatwo popełnić rozpoczynając przygodę z pisarstwem. – Mamy nadzieję – mówi animatorka spotkania Agnieszka Błaszak – że choć młodzież nie była skora do dyskusji, to zainteresowani skorzystają z profesjonalnych rad naszego gościa.

Dzieci i Noc Bilbiotek

Podczas piątkowych warsz-

tatów dla dzieci – pod szyldem Noc Bibliotek – bibliotekę odwiedził gość ze Szwecji, Albert Albertson! Albert to bohater opowiadań dla dzieci napisanych i zilustrowanych przez szwedzką autorkę Gunillę Bergström. Albert Albertson mieszka z tatą i kotem Puzlem. Jest kilkulatkiem, czasem ma problemy z zasypianiem, potrafi rano marudzić przed wyjściem do przedszkola. Jest niezwykle pomysłowy, zwłaszcza jeśli bardzo czegoś chce.

– Drodzy rodzice – zwracając uwagę bibliotekarki – czy nie rozpoznajecie przypadkiem w Albercie Waszych kilkulatków?

Chłopcu towarzyszą przeróżne emocje: radość zabawy, ciekawość świata, nieograniczona fantazja, ale też złość, zazdrość oraz strach. Książki o Albercie, przetłumaczone na 40 języków, rozeszły się w dziesięciomilionowym nakładzie w Szwecji i poza jej granicami, a na ich kanwie powstały spektakle teatralne i filmy animowane.

Dzieci, które przyjęły zaproszenie bibliotekarek na wspólną zabawę w czasie Nocy

Bibliotek obejrzały wystawę planszową poświęconą Alberto wi od Wydawnictwo Zakamarki, uczestniczyły w animacjach przygotowanych przez Filie dla dzieci, zjadły słodki podwieczorek, a nawet otrzymały drobne upominki od biblioteki i Zakamarków.

Dorośli i Noc Bibliotek

Prof. Bogdan Chojnicki „z Wunbrzyźna” jak sam o sobie mówi, był gwiazdą wieczoru, podczas piątkowych wydarzeń Nocy Bibliotek. Zainteresowanie spotkaniem z profesorem przeszło najśmielsze oczekiwania organizatorów. Biblioteczna sala spotkań wypełniła się po brzegi. Przybyli nie tylko przyjaciele i znajomi profesora z lat młodości, ale także wielu wąbrzeźnian zainteresowanych tematem „Jak człowiek zmienił klimat”.

Prelekcja prof. Chojnickiego dopełniona slajdami, pokazała obecną ewolucję klimatu od czasów „przed człowiekiem”, poprzez kolejne ery, aż do antropocenu, czyli epoki niezaprzeczalnej dominacji człowieka na Ziemi. Antropocen nie jest oficjalnie uznany za epokę geologiczną, jednak jest postu-

lowany przez wiele środowisk naukowych. Trudno nie zgodzić się z teorią, że od 200 lat człowiek ma dominujący wpływ na funkcjonowanie procesów przyrodniczych zachodzących w skali Ziemi. Przejawem tego jest gwałtowna urbanizacja świata, szybkie wyczerpywanie przez człowieka paliw kopalnych gromadzonych w naturze przez setki milionów lat oraz zanieczyszczenie środowiska i emisja gazów cieplarnianych.

Ekstremalne zjawiska pogodowe, które obserwujemy w ostatnich latach, na czele z niedawną powodzią na południowo-zachodnim krańcu Polski są tego konsekwencją. Obecni na spotkaniu mieli mnóstwo pytań do gościa biblioteki, rozgorzała prawdziwa dyskusja, a pan profesor cierpliwie rozwiewał wszystkie wątpliwości słuchaczy.

– Mamy nadzieję – deklaruje bibliotekarki – że ta NOC będzie miała MOC zmiany naszych postaw na bardziej ekologiczne, w duchu dbania o klimat i planetę.

(ak)

fot. nadesłane



COOLturalny Przedszkolak

WĄBRZEŻNO ▶ Jeszcze w lipcu wąbrzeska biblioteka zgłosiła swój projekt do programu ogłoszonego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej pod nazwą „Kto ty jesteś – Polak mały”. Program skierowany był do organizacji harcerskich, instytutów badawczych, instytucji kultury oraz podmiotów prowadzących statutową działalność w zakresie oświaty i wychowania (ale nie do przedszkoli!)

Celem programu było zwiększenie zaangażowania dzieci w proces edukacji, rozwój umiejętności czy uatrakcyjnienie wychowania przedszkolnego, a także wszechstronny rozwój dzieci poprzez pobudzenie ich ciekawości świata i rozwijanie umiejętności praktycznych.

Do MEN wpłynęło 1668 wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć dla przedszkolaków w czterech modułach: „Odkrywczy świata”, „Kultura dla przedszkola”, „Bezpieczne przedszkolaki” i „Świat w przedszkolu”. Wyniki naboru przyszedł pod koniec września. Wąbrzeska biblioteka znalazła się w gronie 172 beneficjentów, którzy otrzymali dofinansowanie na opracowane przez siebie zadania. Projekt stworzony przez bibliotekarkę Agnieszkę Błaszak, pod nazwą „COOLturalny przedszkolak”, zakłada szeroką edukację literacką, artystyczną i kulturalną, z elementami kultury ludowej. Wezmą w nim udział „starszaki” z Przedszkola Miejskiego „Bajka” oraz obu wąbrzeskich podstawówek. Na realizację różnorodnych warsztatów (literackich, plastycznych i teatralnych), spotkań autorskich, przedstawień teatralnych, kon-



kursu i wreszcie wycieczki do muzeum Etnograficznego w Toruniu, biblioteka pozyskała 29 tys. zł!

Z początkiem października rozpoczęła się realizacja pierwszej części projektu „COOLturalny przedszkolak”, która polegała na organizacji warsztatów

literackich w bibliotece. Na tę okazję zostały przygotowane cztery oryginalne scenariusze zajęć w oparciu o książkę Pawła Beckera „Baśnie ludowe ziemi chełmińskiej”. Zakładały one zapoznanie dzieci, poprzez różnorodne metody pracy, z kulturą i tradycjami ziemi chełmińskiej

oraz zaprezentowanie czterech wybranych baśni, do których dzieci stworzyły ilustracje. Przez pierwszy tydzień października bibliotekę odwiedziły kolejno: „Żabki” ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II, „Misie” i „Wiewiórki” z Przedszkola Miejskiego, „Bajka” oraz „Jeży-

ki” ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego. Na spotkaniach dzieci dowiadywały się, czym są baśnie ludowe, kto i kiedy je opowiadał i jaki był cel ich opowiadania. Nie brakowało też zabaw ruchowych, w tym takich, w które bawili się nasi dziadkowie i babcie. Dzieci chętnie grały w ciuciubabkę, czy chusteczkę-haftowaną. Na zakończenie tworzyły ilustrację do poznanej baśni.

Kolejnym etapem projektu będzie ocena wszystkich prac przez jury. Nagrody zostaną wręczone laureatom podczas COOLturalnego Pikniku Bibliotecznego, który odbędzie się w sobotę, 26 października. Wówczas z uczestnikami projektu spotka się także Pan Poeta – autor książek dla dzieci, który zafunduje im prawdziwe literackie SHOW, a także Teatr BARNABY z Gdańska. Już dziś bibliotekarki zapraszają „starszaki” wraz z rodzicami na to wydarzenie!

O kolejnych etapach realizacji projektu „COOLturalny przedszkolak” będziemy informować czytelników na łamach CWA.

(ak)

fot. nadesłane



Urlop w kraju, czy za granicą?

POWIAT ▶ Minęły wakacje, więc zebraliśmy informacje od mieszkańców z całego powiatu czy rzeczywiście warto więcej zapłacić za luksus i nowe miejsca egzotyczne, czy pobyt w Polsce może być podobnie atrakcyjny. Zdania są podzielone

Pierwszy z naszych rozmówców nie kryje rozczarowania z pobytu w Stegnie: – Oferta pola caravaningowego wydawała się bardzo sensowna, ale już o godzinie 22.00 pierwszego dnia pobytu stwierdziliśmy z żoną, że niekoniecznie dobrze wybraliśmy miejsce pobytu. Umówiliśmy się na spotkanie w wybranym miejscu ze znajomymi. Spotkaliśmy się i chcieliśmy pogadać, ale mimo ściszonego głosu odebraliśmy upomnienie od właścicieli miejsca, że pora spać. No, można i tak, ale są wakacje i nikt z turystów nie zgłasza żadnych zastrzeżeń, bo jest w zasadzie w najbliższej okolicy dość pusto. Uznaliśmy, że nadgorliwość właścicieli pola wynika z braku doświadczenia i następnego dnia przenieśliśmy się na inne – bardziej przyjazne placem za postój.

Młody ojciec wspomina: – Jak to zwykle bywa w czasie wakacji, cały dzień był wypełniony atrakcjami dla naszych dzieci. W związku z tym posiłki jedliśmy w pobliskich restauracjach. Nie należę do osób liczących każdy grosz, ale obiad składający się z ryby, frytek, surówki i napoju za prawie 150 zł od osoby to nawet dla mnie lekka przesada. Wyżywienie nad polskim morzem jest po prostu bardzo drogie. Niedawno byłem z synem w Niemczech (Monachium i okolice) oraz w Berlinie. Płaciłem w euro i w przeliczeniu na tamte pobyty wychodzi, że na polskim wybrzeżu jest znacznie drożej. Jedyny wniosek na przyszłość, zwłaszcza odnośnie wycieczki do Monachium jest taki, że zamiast jechać samochodem, lepiej skorzystać z linii lotniczych, bo szybciej, ekologiczniej i w ostatecznym rozrachunku – dużo taniej.

– Byłam we Włoszech po



raz kolejny, ale po raz pierwszy nie z biurem podróży – mówi mieszkanka podwrocławskiej wsi. – W zasadzie nie potrafię znaleźć różnicy poza wyborem miejsc wartych zwiedzenia. Członek rodziny zorientowany najbardziej turystycznie wybrał nam ciekawą trasę. Wszystko było w porządku. Drożej czy taniej niż w kraju – nie mam pojęcia. Za chwilę wyjadę nad polskie morze, więc będzie okazja porównać te dwa różne wyjazdy, chociaż to już po sezonie, więc raczej nie wchodzi w grę.

Rodzina spędzająca tydzień na Węgrzech postanowiła spontanicznie pojechać do Rumunii i poznać ten mało znany kraj. Prowadził tej niezaplanowanej wycieczki – ojciec rodziny i kierowca zarazem informuje:

– Bardzo dobrze się stało, że namówiłem żonę i dorastające dzieci na tę szczególną wyprawę. Stereotypy o Rumunii i jej mieszkańcach są zupełnie bezpodstawne. To cudowny kraj i ludzie wyjątkowo gościnni, i uczciwi. Ich zabytki oryginalne od setek lat przyprowadzają o ból głowy. Najbardziej zaskakujące są tabliczki

namalowane występujące z informacją o zabytkach ujętych przez UNESCO. Jeszcze bardziej zadziwiające były w Transylwanii informacje na budynkach, że tu urodził się Dracula. Tylko jeden napis na domu zaprzeczał temu faktowi. Być może marketing turystyczny w tym szczególnym przypadku działał lepiej niż w pozostałych, starających się o wspólne korzenie z legendarnym wampirem. Dobrze, że pojechaliśmy do Rumunii, bo nasza mentalność uległa totalnej metamorfozie. Cudowna gościnność, podobne w smaku wytwory lokalnej gastronomii i ceny nie wyższe niż w kraju. Czego chcieć więcej, gdy oryginalne sprzed 300 lub więcej lat zabytki są w zasięgu ręki. Cudowny czas za niewielkie pieniądze i do tego wyjątkowo odkrywcy oraz zmieniający stereotyp myślenia. Rumuni, Romowie, Cyganie stworzyli tak cudowny klimat w trakcie naszego pobytu w dawnym Siedmiogrodzie, że na pewno wrócimy tam jeszcze raz na dłużej, bo warto. Poza tym ilość knajp wegetariańskich i aut elektrycznych zmusiła mnie do rewizji własnego oglądu



świata. Miło było myśleć, że jako Polacy jesteśmy światowi i w cywilizacji, zwłaszcza po 1989 roku. A tu zaś niespodzianka, bo dobre narodowe samopoczucie musiało poddać się rewizji. Jedyne w czym mogłem podbudować swoje własne samopoczucie to fakt, że na naszych granicach nie ma takiego sprawdzania i kontroli jak na przejściu pomiędzy Węgrami i Rumunią. Przynajmniej w tym aspekcie odnotowywanym przez turystów jesteśmy bardziej światowi – mówi mężczyzna.

Natomiast autochtonka dumna z pobytu latem w swoim miejscu zamieszkania wypowiada się: – Po co jeździć gdziekolwiek, kiedy wszystkie naturalne atrakcje są na miejscu. Urlopowy czas spędziłam razem ze swoją rodziną nad Jeziorem Zamkowym. Oferta wypożyczenia kajaków, rowerów wodnych i mniej mi znanych urządzeń pływających w pełni nas zadowalała. Wszyscy tak mieli, chociaż w zakresie oferowanej na plaży gastronomii można by zadbać o większą wszechstronność. Konkurencja zawsze dobrze robi dla klientów, więc mam nadzieję,

że w przyszłym roku będzie większa możliwość wyboru. Z zupełnie innych źródeł informacji dowiedziałam się, że chętni do świadczenia takich usług wymiękli ze względu na obowiązujące opłaty za działalność na plaży. Nie wiem jak jest naprawdę, bo każdy mówi co bardziej mu pasuje. Jednak wolalabym mieć możliwość kupienia kawy, lodów, popcornu czy innych przekąsek z więcej niż tylko jednego punktu, do którego bywają zbyt długie kolejki. Klimatyczna muzyka też by nie zaszkodziła, bo jak wiadomo to ona właśnie łagodzi obyczaje. Plaża jest cudna, długa i z rewelacyjnym piaskiem. Mimo to są miejsca, w których zmieściłby się usługodawcy pożądanymi przez wypoczywających nad naszym jeziorem. Mam nadzieję, że moje wynurzenia nie są na wyrost i można znaleźć rozwiązanie tego problemu, który spełni oczekiwania tubylców i ich gości latem. I żeby było jasne, nie jestem żadną bizneswomen i nie znam się na prawach rynku gospodarczego. Za to chodzę na miejscowy targ i wiem, że wystawiający do sprzedaży swoje produkty usługodawcy płacą chyba z nazwy „placowe”, oferując pełen wachlarz potrzebnych każdemu mieszkańcowi miasta produktów w przystępnych cenach. Być może i na plaży mogłoby być czasowe punkty gastronomiczne działające w zależności od pogody i frekwencji plażowiczów? – pyta wąbrzeźnianka.

Wspomnienia ostatniego lata są różne i trudno jednoznacznie ocenić, gdzie lepiej wypoczywać. Każdy sam musi to zrobić według własnego gustu i możliwości.

B. Walas
fot. nadesłane



Licealiści zwiedzali Maroko

WĄBRZEŹNO ▶ Młodzi ludzie – międzykulturowo aktywni na rzecz zrównoważonej przyszłości – to temat kolejnego trójstronnego projektu, którego realizacja rozpoczęła się we wtorek 1 października w Maroku. Młodzież z Wąbrzeźna, Syke i Ajdir spotkała się już po raz piąty – po raz trzeci w Ajdir



12-osobowa grupa wąbrzeskich licealistów pod opieką nauczycieli Michała Stenzla oraz Jacka Łamka podczas 12-dniowego pobytu w Maroku wraz z rówieśnikami z partnerskich miast Syke i Ajdir realizuje założenia projektowe. W sobotę młodzież zwiedziła tradycyjną marokańską wioskę oraz Park Narodowy. W niedzielę natomiast zorganizowano Międzynarodowy Festiwal

w centrum kultury, na który zaproszono mieszkańców Al Hoceimy. Podczas festiwalu młodzież przedstawiła przygotowane wcześniej prezentacje zawierające m. in. fakty, tradycje i kulturę każdego z krajów.

Zapoczątkowana w 2020 r. trójstronna współpraca w zakresie projektów skierowanych do młodzieży, już po raz 5. daje możliwość młodym wąbrzeźnianom bezpośredniej integra-

cji międzynarodowej, poznania obcych kultur oraz podróży w egzotyczne miejsca. Nieudana próba poszerzenia partnerstwa o Izrael, nie podcięła skrzydeł koordynatorom projektów, którzy wytyczyli nowy kierunek jej rozwoju – Europa Zachodnia. Od przyszłego roku do polsko-niemiecko-marokańskiego partnerstwa dołączy młodzież francuskiego La Chartre-sur-le-Loir, a miej-

scem realizacji projektu będzie Wąbrzeźno.

– Na przełomie sierpnia i września 2025 r. nasze miasto odwiedzi młodzież z Niemiec, Maroka oraz Francji. W związku z tym, we wrześniu w La Chartre odbyło się pierwsze spotkanie koordynatorów projektu. Jeszcze w październiku br. zaplanowane jest kolejne spotkanie, tym razem burmistrzów partnerskich miast

w Syke, podczas którego wytyczne zostaną m. in. merytoryczne, logistyczne oraz socjalne kierunki projektu. Wartym podkreślenia jest fakt, że spotkania zarówno koordynatorów jak i realizacja projektów dofinansowywana jest ze źródeł zewnętrznych – podaje Urząd Miasta Wąbrzeźno.

(ak)

fot. UM Wąbrzeźno



Obchodzili Dzień Białej Laski

WĄBRZEŻNO ➤ 11 października 2024 roku Krzysztof Maćkiewicz, starosta wąbrzeski, Gizela Pijar, wicestarosta i Justyna Przybyłowska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie zostali uhonorowani odznaką „Przyjaciół Niewidomych”



W ten dzień w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyły się uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Białej Laski zorganizowane przez Polski Związek Niewidomych Okręg Kujawsko-Pomorski

Koło Powiatowe w Wąbrzeźnie. W uroczystości uczestniczyła wicestarosta powiatu wąbrzeskiego.

Międzynarodowy Dzień Białej Laski jest świętem osób nie-

widomych i niedowidzących, obchodzonym corocznie w październiku. Jest to czas, w którym w szczególny sposób należy zwrócić uwagę społeczeństwa na problemy tychże osób.

Biała laska jest uznawana za symbol osób niewidomych, a jej historia sięga 1921 roku, kiedy to angielski fotograf James Biggs uległ wypadkowi i stracił wzrok. Chcąc zwiększyć własne bezpie-

czeństwo, pomalował swoją laskę na białą, dzięki czemu była ona bardziej widoczna podczas poruszania się na ulicach.

(red)

fot. Powiat Wąbrzeski



Dożynki z potworem

XX WIEK ▶ Dożynki kojarzone są z zadowoleniem z plonów, zabawą po ciężkiej pracy podczas żniw. W czasie II wojny światowej trudno było świętować. Ludzie zajęci byli walką o przetrwanie. W październiku 1943 roku w okupowanej przez Niemców Polsce gubernator Hans Frank postanowił urządzić dożynki i „przymilać” się do ludności wiejskiej, wiedząc o kolejnych porażkach Niemiec na frontach



Polacy przez całą wojnę nie byli skłonni do współpracy z Niemcami. Zdrada nie wchodziła w grę. Najwięcej osiągnąć w tej sferze Niemcy mieli na Podhalu. Zaczęli propagować ideę powstania tzw. Goralenvolk, który miał wywodzić się od starożytnych Germanów. Z biegiem czasu, gdy Niemcy zaczęli przegrywać i tracić kolejne tysiące żołnierzy, pojawiła się potrzeba przymilania się do różnych narodów. Największy sukces Niemcy osiągnęli na Ukrainie, która upatrywała w Hitlerze szansę na niepodległość. Znany z oddania idei nazizmu i okrucieństwa gubernator Hans Frank postanowił urządzić 24 października 1943 roku dożynki na Wawelu.

Do Krakowa ściągnięto siłą delegacje z różnych obszarów Polski. Ludzie odziani w stroje ludowe i wyposażeni w wieńce zostali skierowani na zamek na Wawelu. – Delegacje ustawiły się na dziedzińcu z malowniczo udekorowanymi w kłosa zbóż i kwiaty koszami, zawierającymi wszystkie produkty rolnicze z poszczególnych okręgów – jako dar dla Generalnego Gubernatora – tak relacjonowano to koszmarnie wydarzenie.

Hans Frank wyszedł na dziedziniec witany przez orkiestrę, która grała krakowiaka. Następnie składano przed nim poszcze-

gólne wieńce. Frank w swoim przemówieniu mówił, że wprowadzenie wojny jest straszne, ale trzeba pamiętać, że będzie jeszcze gorzej jeśli wygrają ją Rosjanie. Mówił o zniszczeniu kultury europejskiej i spisku żydowskim. Pojawiły się nawet pewne obietnice z jego strony:

– Polska ludność Generalnego Gubernatorstwa otrzyma możliwość spokojnego rozwoju swojej kultury. Ja znam podstawy polskiego życia i kultury, i będę ich opiekunem. Sami wiecie, że zabezpieczyłem i zabezpieczam wasze nabożeństwa, kościoły i szkoły. Podobnie wasze życie.

Były to słowa, które mogły wywołać odruch wymiotny, ponieważ każdy znał prawdę i wiedział o tysiącach zabitych nauczycieli i księży, o szkołach dla polskich dzieci, gdzie uczono tylko liczenia do 100 i podstaw czytania i pisanie.

Przemówienie dożynkowe Hansa Franka było tłumaczone od razu na język polski, co było nie do pomyślenia w pierwszych latach wojny. Po części oficjalnej delegacje udały się do komnat wawelskich, gdzie czekało na nich przyjęcie. Na koniec Hans Frank zdecydował się na jeszcze jeden gest. Pozwolił otworzyć kryptę, gdzie spoczywał Józef Piłsudski. Od wybuchu wojny było to miejsce niedostępne dla zwie-

dzających. Ostatnim punktem wizyty delegacji było zwiedzanie wędrowniej wystawy pt. „Zaraza żydowska”.

27 października Hans Frank zaprosił do siebie 400 polskich robotników i rzemieślników, którzy pracowali nad przebudową zamku na Wawelu. Frank utrzymywał, że zamek wzniesli Polacy i Niemcy. Rozmawiał z robotnikami, a jednemu z nich dał nawet palto, by było mu ciepło.

Trzy miesiące później Frank w swoim dzienniku zapisał następujące słowa: – Kiedy wreszcie wygramy wojnę, to jeśli o mnie chodzi, z Polaków, Ukraińców i tego, co się wokół obija, można zrobić rąbanekę. Niechaj będzie, co ma być. Ale obecnie chodzi o to, aby utrzymać w spokoju, porządku, pracy i dyscyplinie prawie 15 milionów wrogiego narodu, który organizuje się przeciw nam. Jeśli to się nie uda, będę wprawdzie może mógł powiedzieć triumfująco: zabiłem 2 miliony Polaków.

Kraków został wyzwolony spod niemieckiej okupacji w styczniu 1945 roku. Hans Frank uciekł z miasta, zabierając ze sobą najcenniejsze dzieła sztuki. Został aresztowany 4 maja 1945 roku. 16 października 1946 roku na jego szyi zaciśnięto sznur. Prochy zwłok rozsypało z samolotu w niewiadomym miejscu.

(pw)

XX wiek

Ciężkie lata

Jak źle może być w gospodarce? Dobrze pokazuje to rok 1922, gdy nawet w małych ośrodkach jak Golub i Lipno dochodziło do manifestacji spowodowanych drożyzną.

W Golubiu jesienią 1922 roku dochodziło do kilku manifestacji osób bezrobotnych. Podczas jeden z nich zdesperowany mężczyzna oddał nawet kilka strzałów z rewolweru w powietrze. 26 sierpnia manifestacja odbyła się w Lipnie. Protestowały głównie kobiety, które nie miały za co wyżywić dzieci. Dlaczego w Polsce było wówczas aż tak źle?

Polska była krajem młodym, zaledwie 4-letnim, który miał za sobą gigantyczny wysiłek wojenny w 1920 roku, gdy 75% budżetu państwa szło na armię. Po wygranej wojnie przyszedł okres kryzysu. Zaczęło się od upadku polskiej waluty, którą była marka polska. W styczniu 1920 roku 1 dolara można było kupić w Toruniu za 110 marek polskich. Dokładnie rok później kurs podskoczył do 650 marek. W styczniu 1922 roku

za dolara trzeba było zapłacić już 3200 marek! Pokazywało to jak szybko w Polsce zaczyna galopować inflacja.

W 1920 roku utrzymanie miesięczne rodziny wynosiło 10 000 marek polskich. Korzec żyta można było dostać za ok. 5 tys. marek. W sierpniu 1922 roku miesięczne utrzymanie kosztowało 100 000 marek! Wyobraźmy sobie dziś dziesięciokrotny wzrost ceny np. czynszu za mieszkanie. Rok później inflacja wyniosła 35 715% ! Za jednego dolara trzeba było płacić... 6 milionów marek. W grudniu 1923 roku premierem został Władysław Grabski. Stworzył bezpartyjny rząd ekspertów, który zdołał uratować finanse państwa i wprowadził do użytku złotówkę.

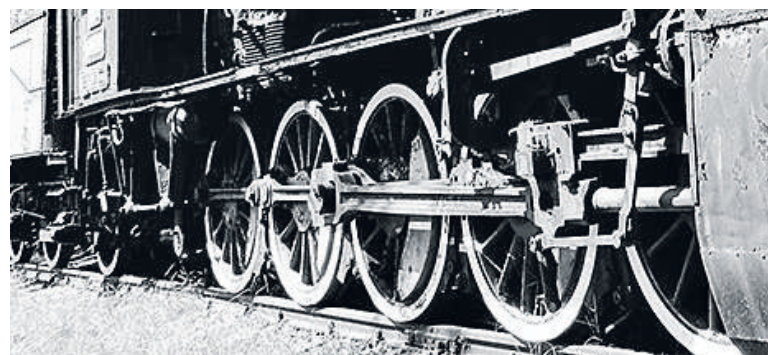
(pw)

XX wiek

Pociągi

pod okiem złodziei

W 1930 i 1931 roku na trasie kolejowej z Torunia do Jabłonowa poruszało się wiele pociągów niemieckich. To one były celem niezwykle efektywnej szajki złodziei, którzy swoją siedzibę mieli w Kowalewie.



Granice przedwojennej Polski różniły się od tych współczesnych. Pomorze oddzielało Niemcy właściwe od tzw. Prus Wschodnich. Ok. 80 km od Wąbrzeźna znajdowała się granica państwowa. Między Niemcami właściwymi, a Prusami Wschodnimi kursowały specjalne niemieckie pociągi tranzytowe. W 1930 roku rozpoczęły się regularne kradzieże wagonów na tej linii. Wszystko odbywało się nocą i w pełnym biegu składu kolejowego. Złodzieje byli długo nieuchwytni.

Przełom przyniosło znale-

zienie pod Rychnowem (ok. 8 km od Kowalewa) zwłok mężczyzny. Był nim znany warszawski złodziej – Pomeranzenbaum. Policja zainteresowała się gośćmi hotelu dworcowego w Kowalewie. 24 mężczyźni pochodzących z Warszawy. Przewodził nim Roman Zawadzki. Był on mózgiem operacji i człowiekiem wykształconym – absolwentem Politechniki Warszawskiej. Jako jedyny zdołał uciec policyjnej obławie. Został złapany dwa lata później i skazany na 5 lat ciężkich robót.

(pw)

Bohater 1905 roku

POSTAĆ ▶ Przybliżamy nieco zapomnianą postać Stefana Okrzei – bohatera rewolucji 1905 roku



Stefan Okrzeja urodził się w rodzinie Walentego Okrzei i Heleny z Cieślińskich w Dębie Wielkim 3 kwietnia 1886 roku. Wkrótce po jego urodzeniu rodzice przenieśli się do Warszawy. Zamieszkali na Pradze przy ulicy Wołowej 30. W wieku 10 lat wstąpił do dwuklasowej szkoły miejskiej, którą ukończył z odznaczeniem. Następnie uczęszczał na dodatkowe lekcje i komplety. Z powodu ciężkich warunków materialnych rodziców musiał podjąć pracę. Malował kwiaty na naczyniach emaliowanych w emalierni „Labor” na Pradze. Po konflikcie z majstrem przeniósł się jako ślusarz do fabryki naczyń emaliowanych „Wulkan” przy ulicy Namiestnikowskiej.

Prawdopodobnie w 1904 roku został członkiem dzielniczycy praskiej Polskiej Partii Socjalistycznej, przyjmując pseudonim „Witold”. Do pracy w PPS wciągnął go między innymi Józef Elżanowski, nauczyciel i dyrektor praskiego gimnazjum. W tym czasie uczestniczył w zajęciach kół edukacyjnych. Zajęcia polityczne prowadzili Józef Kwiatek, Antoni Brzozowski, zajęcia z przyrody Wiesław Malinowski, z historii Jan Cynarski. W swoich wspomnieniach Jan Cynarski wskazywał Okrzeję jako najbardziej wyróżniającego się podopiecznego.

Z inicjatywy Bolesława Bergera „Kuroki” został również członkiem nowo powstających grup bojowych PPS – Kół Bojowych Samoobrony

Robotniczej, zwanych również „oddziałami technicznymi”, których zadaniem było rozklejanie odezw, dostarczanie do fabryk „bibuły”, urządzenie drobnych demonstracji, bicie kijami zanadto natrętnych szpicli.

2 sierpnia 1904 roku Warszawski Komitet Robotniczy PPS podjął akcję w obronie aresztowanego Marcina Kasprzaka. Następnego dnia odbyła się demonstracja PPS w Alejach Ujazdowskich. Stefan Okrzeja wznosił czerwony sztandar z napisem „Precz z sądami wojennymi – PPS”. Znajdująca się w pogotowiu policja zaatakowała i rozbiła demonstrantów. Okrzeja zdołał zwinąć sztandar i uciec. Został członkiem Warszawskiego Komitetu Robotniczego PPS.

28 października 1904 roku jako chorąży na czele swojej grupy występował w masowej antywojennej demonstracji na Lesznie. Demonstracja została niezwykle brutalnie rozprawiona przez policję i wojsko. Okrzeję dotkliwie pobito i poraniono. Wydarzenia te stały się zarzewiem zorganizowania demonstracji zbrojnej.

Na warszawskiej konferencji PPS z udziałem stu delegatów pod kierownictwem Józefa Kwiatka, Wacława Janakowskiego i Wacława Komorowskiego postanowiono odpowiedzieć na ataki carskiej policji z bronią w ręku. Broń (38 rewolwerów) przemycił z zagranicy Walery Sławek, jeden z przywódców przyszłej Organizacji Spiskowo-Bojowej

PPS.

13 listopada 1904 roku na placu Grzybowski w Warszawie doszło do pierwszego od 1863 zbrojnego starcia z oddziałami wojska rosyjskiego. Trzon organizacyjny demonstracji, do której wezwała Polska Partia Socjalistyczna, stanowiła grupa około 60 członków grup bojowców PPS Bolesława Bergera, z których kilkunastu posiadało broń. Na demonstrację przybyło wiele tysięcy osób. Po wyjściu tłumu z kościoła chorąży Stefan Okrzeja wyciągnął w górę sztandar z napisem „PPS. Precz z wojną i caratem! Niech żyje Wolny Polski Lud!”. Gdy do sztandaru ruszyła policja, Okrzeja wraz z innymi stworzył ogień, co rozpoczęło strzelaninę. W zamieszaniu bojowcom udało się przemaszerować do ul. Świętokrzyskiej, a następnie Marszałkowskiej i zbiec pościgowi.

W lutym 1905 roku wraz z Bronisławem Żukowskim na rozkaz Bolesława Bergera „Kurokiego” miał przeprowadzić zamach na generała-gubernatora warszawskiego Michaiła Czertkowa. Zamach miał odbyć się na Dworcu Wiedeńskim w trakcie wyjazdu na kurację zagraniczną. Akcja nie odbyła się jednak z uwagi na wstrzymanie wyjazdu gubernatora z powodu choroby. Kilka dni później został wraz z Żukowskim wyznaczony przez Aleksandra Prystora „Katajama” do organizowania pierwszych struktur Organizacji Spiskowo-Bojowej PPS. Powstały dwie grupy bojowe. Grupa kierowana przez Bronisława Żukowskiego „Harakiri” wybrana z dzielnic „Wolska”, „Jerozolimska”, „Mokotowska” i „Dolna” składała się z siedmiu osób. W oddziale Okrzei „Ernesta”, wybranym z dzielnic „Praga” i „Powązki” znaleźli się Stanisław Zieliński „Sewer”, Kazimierz Dobrowolski „Kazik”, Szloma Eksztajn „Chłop” i NN. Po zorganizowaniu grup jej członkowie wycofali się całkowicie z działalności agitacyjnej i podjęli szkolenia z bronią.

Pierwszą akcją bojową oddziału Okrzei, na polecenie Centralnego Komitetu Robotniczego, był zamach na stójkowego Szarapa w fabryce „Labor”. Akcja nie powiodła się. Mimo, że „Kazik” i „Sewer” strzelali z paru kroków, zaś Szarap dostał kulę w skroń – przeżył. Kolejnym celem od-

ziału był generał Nowosilcow. Jednak pomimo licznych zasadzek Okrzei na Agrykoli nie udało się go spotkać.

Najważniejszą i ostatnią akcją bojową Stefana Okrzei był udział w głośnym zamachu na znienawidzonego przez ludność Warszawy oberpolicmajstra płk. barona Karla Nolkena. 26 marca 1905 roku oddział OB PPS podzielił się na dwie grupy. Ta pod dowództwem Okrzei miała rzucić bombę na VII cyrkuł policji na Pradze (ul. Wileńska 9), by spowodować przybycie Nolkena na miejsce zamachu. Druga grupa pod dowództwem Bronisława Żukowskiego i Aleksandra Prystora miała zaatakować Nolkena. Akcja nie powiodła się – siedzący w powozie oberpolicmajster odbił ręką rzuconą przez bojowca bombę, toteż w efekcie eksplozji został ciężko ranny, ale przeżył.

Okrzeja natomiast, nie mając odpowiedniego doświadczenia, rzucił bombę na cyrkuł ze zbyt małej odległości, przez co sam został ranny i ogłuszony. W efekcie stracił orientację i zamiast do bramy skręcił w podwórze. Zaatakowany przez rewirowego, ostrzeliwał się, raniąc śmiertelnie policjanta. Schwytany, został pobity do nieprzytomności.

Okrzeja został uwięziony w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Po aresztowaniu Okrzei odbyły się demonstracje robotnicze w jego obronie. 13 czerwca 1905 roku Stefan Okrzeja stanął przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Warszawie. W tym dniu Polska Partia Socjalistyczna wezwała do strajku powszechnego w Warszawie. Okrzeja został oskarżony o to, że: należał do tajnego stowarzyszenia, posiadającego w swym rozporządzeniu środki wybuchowe i mającego na celu obalenie drogą gwałtu panującego w państwie rosyjskim porządku – oraz oderwanie od Cesarstwa – stanowiącego jedną z nim całość Królestwa Polskiego; po porozumieniu z Polską Partią Socjalistyczną i otrzymawszy od niej bombę, rewolwer i sztylet, rzucił jako członek tejże partii bombę do kancelarii XII rewiru policyjnego i rozmyślnie ranił trzech policjantów i dwóch znajdujących się tam robotników; wystrzałem rewolweru zadał ranę śmiertelną chcącemu go zatrzymać rewirowemu Cze-

pielewiczowi.

Obrońcą Okrzei na prośbę matki był znany adwokat Stanisław Patek. Wyrokiem sądu 23 czerwca 1905 roku został skazany na pozbawienie praw i karę śmierci przez powieszenie. Sąd zwrócił się jednocześnie do generała-gubernatora warszawskiego Konstantina Maksimowicza z prośbą o złagodzenie kary. Wniosek nie został uwzględniony. Wyrok wykonano 21 lipca 1905 roku na stokach Cytadeli. Straconego pochowano ukradkiem w nieznanym miejscu.

Okrzeja wszedł do panteonu narodowych bohaterów jeszcze w czasie rewolucji 1905. Dzień 21 lipca 1906 roku, który przypadał w sobotę, ogłoszono „Dniem Okrzei”. Warszawski komitet robotniczy PPS wydał w pierwszą rocznicę jego stracenia odezwę „Do wszystkich robotników warszawskich”, w której wzywał do udziału w rocznicowych uroczystościach. Dzielnicowe organizacje PPS zorganizowały dwadzieścia kilka zgromadzeń robotniczych w Warszawie. Podobne obchody odbyły się 5 listopada 1916 roku, gdzie pod Cytadelą przemawiali Tomasz Arciszewski i Norbert Barlicki.

W 1930 roku Okrzeja został pośmiertnie odznaczony przez prezydenta Ignacego Mościckiego orderem Odrodzenia Polski III klasy za wybitną, ofiarną pracę dla niepodległości w szeregach Organizacji Bojowej PPS oraz Krzyżem Niepodległości z Mieczami. W tym samym roku odsłonięto pamiątkową tablicę przy ul. Czerwonego Krzyża w Warszawie.

W czasie okupacji niemieckiej w Polsce jego imię nosił m.in. III Batalion OW PPS walczący w trakcie powstania warszawskiego na Woli (istniała tam również barykada im. Stefana Okrzei), utworzona w trakcie powstania warszawskiego 28. Dywizja Piechoty Armii Krajowej oraz 1. batalion rezerwowego pułku piechoty „Restauracja” 106. Dywizji Piechoty AK dowodzony przez ppor. Apoloniusza Józefowicza.

Po II wojnie światowej imię Okrzei noszą ulice między innymi w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Grudziądzu oraz Aleksandrowie Kujawskim.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszyny

Inne

Kupię heblarkę NIE GRUBOŚCIÓWKĘ,
tel. 882-802-610

Nieruchomości

Mieszkania

Sprzedam mieszkanie 40m², na trzecim piętrze w centrum miasta Golubia-Dobrzyń
tel. 533-235-506

Rolnictwo

Inne

Sprzedam owies, żyto, mieszanę.
tel. 883-678-823

Zwierzęta

Narybek karpia, amura i inne gatunki.
Nowogród 39, tel. 602-382-266

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Ogólnopolska kampania „Dzieciństwo bez przemocy”

REGION ➤ W Sejmie ruszyła ogólnopolska kampania „Dzieciństwo bez przemocy” w którą włączyła się również Polska Policja. W uroczystej inauguracji uczestniczył m.in. nadinsp. Marek Boroń - Komendant Główny Policji

Kampania „Dzieciństwo bez przemocy” jest wyrazem sprzeciwu wobec krzywdzenia dzieci w Polsce i promuje rozwiązania sprzyjające dobremu dzieciństwu. Inauguracja kampanii odbyła się 8 października 2024 roku w Sejmie RP.

Kampania organizowana jest przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę we współpracy z Krajową Kolicją na Rzecz Ochrony Dzieci. Głównym partnerem kampanii jest Rzeczniczka Praw Dziecka.

Tematyka kampanii koncentruje się wokół trzech obszarów:

– **RODZICE** – na drodze ku dzieciństwu bez przemocy rodzice są najważniejsi. Przez budowanie bezpiecznej więzi z dzieckiem, rozumienie jego potrzeb, uważność i szanowanie podmiotowości dziecka mogą dać mu siłę na całe życie. Celem kampanii „Dzieciństwo bez przemocy” jest wspieranie rodziców w wychowaniu dzieci bez krzywdzenia.

– **REAGOWANIE** – wraz z licznymi osobami, które są świadkami przemocy wobec dzieci, ich emocjonalna gotowość do reagowania i wiedza, jak reagować, mogą uratować zdrowie i życie dziecka. Reagowanie na przemoc wobec dzieci - to kolejny cel kampanii.

– **ROZWIĄZANIA** – rozwiązania legislacyjne z 2023 r. (tzw. ustawa Kamilka) są milowym krokiem na drodze do ochrony dzieci przed przemocą. W ramach kampanii „Dzieciństwo

bez przemocy” rządzący otrzymają wsparcie w dalszym rozpoznawaniu obszarów, które wymagają poprawy, i budowaniu ogólnopolskiej strategii ochrony dzieci. Będą też mobilizowane lokalne władze, by zapewniły dostępność pomocy dla dzieci i rodzin, sprawdzały istnienie standardów ochrony dzieci w podległych sobie podmiotach i prowadziły systemowe działania profilaktyczne.

Kulminacja przypada na Międzynarodowy Dzień

Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci - 19 listopada. Tego dnia na znak sprzeciwu wobec krzywdzenia dzieci w całej Polsce fasady dużych i małych budynków oraz szereg innych obiektów architektonicznych rozświetlą się na czerwono. Iluminacja rozpoczyna się o godzinie 17. Wszystkie podświetlane obiekty zaznaczone zostaną na wirtualnej mapie akcji na stronie dzieciinstwobezprzemocy.pl.

(red.)

Wąbrzeźno

Chow chow postrachem na Mickiewicza



dokończenie ze str. 1

– 28 września br. wpłynęło drugie zgłoszenie dotyczące tego samego psa. Ugryziona kobieta złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia wykroczenia z art. 77 KW. Wobec właściciela prowadzone są ak-

tualnie czynności wyjaśniające, celem skierowania wniosku o ukaranie do Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie – dodaje asp. Krzysztof Świerczyński.

Komendant Straży Miejskiej w Wąbrzeźnie Krzysztof Grzybek poinformował, że w jego

jednostce nie było zgłoszeń w tej sprawie. Przedstawiona sytuacja związana z pokąsaniem kogokolwiek przez psa kwalifikuje się do wystawienia mandatu właścicielowi czworonożnego za niedochowanie środków ostrożności.

Wszyscy wiemy, że opiekowanie zwierzętami jest bardzo różnym zajęciem. Ogólnie zachowują się przyzwyczajone i skracają smycz swojego pupila przy mijaniu się z innymi pieszymi na chodniku, bo nawet niegroźny york czy jakikolwiek inny piesek nie powinien płatać się pod nogami przypadkowych przechodniów, obwąchiwać ich lub obskakiwać. Każdy ma prawo do swojej prywatności i szacunku okazywanego wzajemnie, bez względu na towarzyszące zwierzęta.

Obowiązki związane z posiadaniem psa w wielu kwestiach są uregulowane prawnie. Problemy pojawiają się jednak w zakresie przepisów zakłada-

nia smyczy i kagańca, za których nieprzebranie mogą grozić dotkliwe kary. Ogólnie właściciele psów zobowiązani są do zachowania odpowiednich środków ostrożności. Za niezachowanie tych środków grozi właścicielom kara grzywny oraz ograniczenia wolności.

Kiedy zwierzę naruszy prawa innych osób w miejscu publicznym lub zniszczy czyjeś mienie, właściciel podlega karom. Nawet psy na smyczy i w kagańcu mogą stanowić zagrożenie. Duży pies może poturbować osobę postronną, pomimo stosowanych zabezpieczeń, za co odpowiada karnie jego właściciel, także w zakresie odszkodowawczym. Tak mówią wybiórczo przytoczone zapisy prawne.

Nic nie znaleźliśmy na temat zobowiązania prawnego opiekuna agresywnego psa do porady behawiorystycznej. Od dawna jest w powszechnej

świadomości fakt upodobniania się psa do właściciela lub odwrotnie. Brzmi to poniekąd zabawnie, ale w wielu przypadkach znajduje potwierdzenie. Prowadzenie psa i każdego innego podopiecznego zwierzęcia wymaga odpowiedzialności, cierpliwości i wiedzy ich właścicieli. Wszyscy wiemy, że w tym względzie bywa bardzo różnie. Co więcej, zwierzęta też chorują i nie tylko fizycznie, a zmiany w psychice wymagają szczególnej troski opiekuna.

Nieoficjalne informacje z ostatniej chwili wskazują, że w ostatnim czasie rzeczony pies jest wyprowadzany na spacer w kagańcu. Być może jest to pozytywny trend na przyszłość i nie będzie więcej poszkodowanych mieszkańców przy ulicy Mickiewicza. Kontakt z behawiorystą też na pewno byłby wskazany dla ogólnie pojętego dobra psa i jego opiekunów.

B. Walas, fot. archiwum

OGŁOSZENIE

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZEZSKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wójt Gminy Dębowa Łąka

podaje do publicznej wiadomości,
że w dniu **17.10.2024 r.**

w siedzibie Urzędu Gminy w Dębowej Łące
oraz na stronie internetowej gminy

www.debowlaka.bip.net.pl

został wywieszony i opublikowany

wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia
(na rzecz użytkownika wieczystego).

279 tys. wniosków o świadczenia Aktywny Rodzic

REGION ➤ W ciągu 8 dni funkcjonowania programu Aktywny Rodzic do ZUS-u wpłynęło ponad 279 tys. wniosków o świadczenia na niemal 284 tys. dzieci. Opiekunowie najchętniej występują o nowe żłobkowe, czyli świadczenie "aktywnie w żłobku". Do tej pory zrobili to już 141,3 tys. razy



Od 1 października rodzice dzieci do lat trzech mogą złożyć wniosek o jedno z proponowanych przez program Aktywny Rodzic świadczeń. – Po spełnieniu określonych warunków mają do wyboru: „aktywni rodzice w pracy”, „aktywnie w żłobku” i „aktywnie w domu”. To, z jakiego świadczenia skorzystają, zależy od ich aktywności zawodowej, a także od tego, w jakiej formie i przez kogo sprawowana jest opieka nad dzieckiem – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Może zdarzyć się tak, że pracujący rodzice, którzy mają dwoje dzieci, skorzystają z dwóch różnych świadczeń. – Na przykład na jedno ze swoich pociech, które uczęszcza do żłobka, będą pobierać „aktywnie w żłobku”, a na drugie, które pozostaje pod opieką babci „aktywnie w pracy”. Co ważne

w ramach programu rodzice mogą w danym miesiącu na dane dziecko korzystać tylko z jednego świadczenia, jednak w trakcie jego obowiązywania mogą wielokrotnie zmieniać rodzaj wsparcia – wyjaśnia rzeczniczka.

W ciągu 8 dni funkcjonowania programu Aktywny Rodzic, w całym kraju najwięcej wniosków wpłynęło o świadczenie „aktywnie w żłobku” – 141,3 tys. wniosków na ok. 143,6 tys. dzieci, „aktywni rodzice w pracy” – niemal 73 tys. wniosków na 74,2 tys. dzieci a na końcu o świadczenie „aktywnie w domu” – ok. 65 tys. wniosków na 66 tys. dzieci.

Aktywnie w pracy

Świadczenie „aktywni rodzice w pracy” wynosi 1500 zł lub 1900 zł, jeśli dziecko ma odpowiednie orzeczenie o niepełnosprawności. Przysługuje aktywnym zawodowo rodzicom, opiekunom faktycznym,

rodzinom zastępczym i osobom prowadzącym rodzinne domy dziecka, na każde dziecko w wieku od 12 do 35 miesięcy, pod warunkiem że dziecko nie uczęszcza do żłobka, przedszkola, czy klubu dziecięcego. Nie może też być pod opieką dziennego opiekuna.

Aby otrzymać świadczenie, należy wykazać minimalny poziom przychodów, od których opłacane są składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Dotyczy to zarówno osoby wnioskującej, jak i osoby z którą wspólnie wychowuje ona dziecko. Łączny przychód rodziców, czy opiekunów musi wynosić miesięcznie co najmniej minimalne wynagrodzenie, czyli obecnie 4300 zł brutto. Dodatkowo oskładkowany przychód każdego z rodziców musi wynosić przynajmniej połowę minimalnego wynagrodzenia, a w przypadku przedsiębiorców korzystających z ulg w opłacaniu składek – 30 proc. minimalnego wynagrodzenia.

W przypadku rodzica samodzielnie wychowującego dziecko nie ma wymogu wykazywania aktywności zawodowej drugiego z rodziców. Dotyczy go jednak wymóg aktywności zawodowej z podstawą składek emerytalnych i rentowych nie niższą niż 100 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Aktywnie w żłobku

Jeśli dziecko uczęszcza do żłobka, klubu dziecięcego lub jest pod opieką dziennego opiekuna, to rodzic może złożyć wniosek o świadczenie „aktywnie w żłobku”, które zastąpi dotychczasowe tzw.

żłobkowe. Rodzice zamiast 400 zł dopłaty do czesnego otrzymają do 1500 zł, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością z odpowiednim orzeczeniem do 1900 zł (nie więcej niż wysokość ponoszonej opłaty przez rodziców). Świadczenie nie pokrywa kosztów żywienia. Co ważne, jeśli opłata za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna będzie wyższa niż 2200 zł, to „świadczenie aktywnie w żłobku” nie będzie przysługiwać.

Nie ma początkowego wieku dziecka, od którego przysługują świadczenia. Warunkiem jest uczęszczanie dziecka do placówki i potwierdzenie tego przez placówkę w rejestrze żłobków, klubów dziecięcych albo w wykazie dziennych opiekunów. Z dofinansowania można korzystać do końca roku szkolnego, w którym dziecko skończy 3 lata, a gdy niemożliwe lub utrudnione jest objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym – do końca roku szkolnego, w którym skończy 4 lata.

Świadczenie aktywnie w żłobku nie jest wypłacane rodzicowi/opiekunowi dziecka. Przekazywane jest rachunek bankowy podmiotu, który prowadzi żłobek, klub dziecięcy, zatrudnia dziennego opiekuna lub na konto bankowe dziennego opiekuna prowadzącego działalność na własny rachunek.

Aktywnie w domu

Świadczenie „aktywnie w domu” przysługuje na takich samych zasadach, jak obecnie funkcjonujący rodzinny kapitał opiekuńczy, przyczem

w odróżnieniu od RKO świadczenie można otrzymać na każde, również pierwsze dziecko w rodzinie, w wieku od 12. do 35. miesiąca życia. Wynosi 500 zł miesięcznie, niezależnie od tego, czy dziecko ma orzeczenie o niepełnosprawności. Gdy dziecko, zgodnie z orzeczeniem sądu, jest pod opieką naprzemienną, kwotę świadczenia ustala się każdemu z rodziców w wysokości połowy kwoty, czyli 250 zł miesięcznie. O świadczenie może ubiegać się matka, ojciec albo opiekun faktyczny.

Osoba, która teraz pobiera rodzinny kapitał opiekuńczy na drugie i kolejne dziecko w rodzinie może zamienić RKO na jedno ze świadczeń z programu Aktywny Rodzic albo zostać przy RKO. Co ważne, łączna kwota pobranego RKO i świadczenia „aktywnie w domu” nie może przekroczyć 12 tys. złotych.

Świadczenia z programu Aktywny Rodzic przysługują bez względu na dochód rodziny i nie podlegają egzekucji administracyjnej i komorniczej. Rodzic może złożyć wniosek o przyznanie świadczenia wyłącznie przez internet. Są cztery kanały wnioskowania: platforma PUE/eZUS aplikacja mobilna mZUS, bankowość elektroniczna i portal Emp@tia Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Pierwsze wypłaty środków z programu planowane są na przełomie listopada i grudnia.

(red),
fot. ZUS

Region

Wnioski o 300 plus tylko do 30 listopada

Zostały niespełna dwa miesiące na złożenie wniosku o 300 plus z programu Dobry Start. Termin mija 30 listopada. Warto się pośpieszyć i dopełnić formalności w październiku, aby pieniądze otrzymać jeszcze w tym roku.

Od 1 lipca ZUS przyjmuje wnioski o 300 zł na wyprawkę szkolną dla uczniów. – W ciągu trzech miesięcy w województwie kujawsko-pomorskim złożono ponad 171,3 tys. wniosków na 243 tys. dzieci, a kwota wypłaconych świadczeń wyniosła 71,7 mln zł. W całym kraju ZUS przyznał już ponad 4,5 mln świadczeń 300 plus i do tej pory wypłacił na ten cel 1 mld 348 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa

ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Większość rodziców wniosków o 300 plus złożyła w lipcu, aby mieć pewność, że pieniądze na zakup wyprawki szkolnej, czyli na przykład na zakup podręczników, zeszytów czy przyborów szkolnych otrzymają jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego. Na Kujawach i Pomorzu w lipcu o świadczenie z programu Dobry Start wpłynęło niemal 118,8 tys. wniosków, w sierpniu – ponad

39,1 tys., a we wrześniu – 12,9 tys. – dodaje rzeczniczka.

Wnioski o 300 plus można przekazać do ZUS-u tylko do 30 listopada. Potem pieniądze przepadną. Po tej dacie złożenie dokumentów będzie możliwe tylko w sytuacji, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzyska orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada.

Wnioski można wysłać elektronicznie za pomocą aplikacji mobilnej mZUS, Platformy Usług

Elektronicznych ZUS (eZUS), bankowości elektronicznej czy portalu Emp@tia. ZUS ma dwa miesiące na wypłatę świadczenia. Rodzic lub opiekun, który wniosek o świadczenie złoży pod koniec listopada, musi liczyć się z tym, że zgodnie z przepisami, pieniądze na wyprawkę szkolną może otrzymać nawet w przyszłym roku. Dlatego nie należy zwlekać ze złożeniem dokumentów, by korzystać ze świadczenia jeszcze w tym roku.

Im wcześniej taki wniosek trafi do ZUS-u, tym szybciej rodzic czy opiekun otrzyma przelew na rachunek bankowy.

Świadczenie 300 plus z programu Dobry Start przysługuje na każde uczące się w szkole dziecko do 20 lat, a jeśli ma orzeczoną niepełnosprawność, to do ukończenia 24 lat, przy czym 300 zł nie przysługuje na dzieci uczące się w zerówkach ani dla studentów.

(red)

ZUS wysyła listy z decyzją o czternastce

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wysyłkę decyzji o przyznaniu czternastej emerytury. Wkrótce listy trafią do każdego, kto otrzymał czternastkę. Korespondencja dotrze do blisko 6,8 mln osób, w województwie kujawsko-pomorskim do ponad 383,4 tys. uprawnionych



Wszyscy uprawnieni emeryci i renciści otrzymali już 14. emeryturę. W województwie kujawsko-pomorskim dodatkowe świadczenie trafiło do ponad 383,4 tys. osób na łączną kwotę niemal 566,3 mln zł. W całym kraju czternastą emeryturę otrzymało niemal 6,8 mln osób w wysokości 9,8 mld zł. Świadczenie było przyznawane „z urzędu”, bez konieczności składania wniosku. Nie każdy jednak otrzymał czternastkę w takiej samej wysokości. – Kwota czternastki była uzależniona od

wysokości świadczenia emerytalno-rentowego pobieranego na dzień 31 sierpnia 2024 roku, przed dokonaniem odliczeń, potrąceń i zmniejszeń. Jeśli świadczenie podstawowe np. emerytura lub renta nie przekraczała kwoty 2,9 tys. zł brutto, to czternastka była wypłacana w pełnej wysokości, czyli 1780,96 zł brutto – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim. W przypadku osób, których świadczenie główne było wyż-

Wysokość "czternastek" w 2024 r. [w zł]*			
Miesięczna wysokość emerytury brutto	Miesięczna wysokość emerytury netto	Wysokość "czternastki" brutto	Wysokość "czternastki" netto
1780,96	1620,67	1 780,96	1493,67
2 000,00	1 820,00	1 780,96	1 466,67
2 250,00	2 047,50	1 780,96	1 436,67
2 500,00	2 275,00	1 780,96	1 406,67
2 750,00	2 472,50	1 780,96	1 406,95
2 900,00	2 591,00	1 780,96	1 406,95
3 000,00	2 670,00	1 680,96	1 327,95
3 250,00	2 867,50	1 430,96	1 130,45
3 500,00	3 065,00	1 180,96	932,95
3 750,00	3 262,50	930,96	735,45
4 000,00	3 460,00	680,96	537,95
4 500,00	3 855,00	180,96	142,95
4 630,96	3958,17	50,00	39,50

sze niż 2,9 tys. brutto, czternastka została zmniejszona zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”, przy czym, aby uzyskać prawo do dodatkowego świadczenia, musiało ono wynosić co najmniej 50 zł. – Oznacza to, że czternastka nie przysługiwała już osobom, których emerytura czy renta była wyższa niż 4630,96 zł brutto. Czternastki nie otrzymały także osoby, których świadczenie podstawowe było zawieszona na dzień 31 sierpnia np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania

– wyjaśnia rzeczniczka. Osobom, które miały prawo do dwóch świadczeń z ZUS-u, przysługiwała jedna czternasta emerytura. Ta sama zasada obowiązywała, jeśli ktoś pobierał świadczenia emerytalno-rentowe z dwóch instytucji, na przykład z ZUS i KRUS. W tej sytuacji czternastkę wypłacił ZUS. Ze świadczenia potrącona została składka zdrowotna w wysokości 9 proc. i podatek dochodowy. W przypadku, gdy do dodatkowego świadczenia uprawniona

była osoba małoletnia, składka na ubezpieczenie zdrowotne dla tej osoby nie była pobierana. * Wyliczenia uwzględniają pomniejszenie „czternastki” według zasady złotówka za złotówkę oraz pomniejszenie świadczenia o zaliczkę na podatek dochodowy (12 proc.) oraz składkę na ubezpieczenie zdrowotne (9 proc.). Minimalna wysokość czternastki będzie musiała wynieść co najmniej 50 zł, aby świadczenie przysługiwało. (red), fot. ZUS

Region

Zapraszają na Dni Seniora

Jak co roku, w październiku, w całej Polsce Zakład Ubezpieczeń Społecznych wspólnie z partnerami organizuje obchody Dni Seniora. W Toruniu tegoroczne wydarzenie odbędzie się 17 października w siedzibie CP Caritas Diecezji Toruńskiej.

„Bezpiecznie, zdrowo, bezgotówkowo” – pod takim hasłem odbywają się w tym roku obchody Dni Seniora. Przez cały październik można wziąć udział w spotkaniach, prelekcjach, skorzystać z porad ekspertów ZUS-u i instytucji współpracujących, a także poznać ofertę lokalnych organizacji, które działają na rzecz seniorów. – Oddział ZUS w Toruniu na Dni Seniora zaprasza 17 października w godz. 9-14.00 do siedziby CP Caritas Diecezji Toruńskiej, przy ul. Wyszyńskiego 7/9 w Toruniu. W programie przewidziano ciekawe prelekcje, porady prawne, spotkania z ekspertami różnych instytucji. Atrakcją tegorocznej

edycji będzie kiermasz rękodzieła. Nie zabraknie także oprawy artystycznej wydarzenia. Znajdzie się również czas na dyskusje i wypicie wspólnie kawy czy herbaty. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny i nie obowiązują zapisy – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim. Uczestnicy wydarzenia będą mogli wysłuchać prelekcji m.in. na temat: renty wdowiej, świadczeń dla osób z niepełnosprawnością wypłacanych przez ZUS, programu Aktywny Rodzic, czy dofinansowania dla osób z niepełnosprawnością do wyrobów medycznych oraz

możliwości skorzystania z turnusów rehabilitacyjnych. Swoje wystąpienie będzie miał także przedstawiciel Komendy Miejskiej Policji w Toruniu na temat zagrożeń, na jakie narażone są osoby starsze i samotne. Zaproszony do przeprowadzenia prelekcji przedstawiciel Banku Pocztowego S.A. przybliży gościom temat cyberbezpieczeństwa. Zaplanowano również wykład pracownika Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na temat wypożyczalni technologii wspomagających dla osób z niepełnosprawnością. Swoją panel informacyjny przygotował także I Urząd Skarbowy w Toruniu, a także Ośrodek Wspar-

cia i Testów w Toruniu. Ponadto będzie można dokonać pomiaru wagi i wzrostu, tkanki tłuszczowej i zawartości wody w organizmie oraz ciśnienia. Zainteresowani będą mogli na miejscu wyrobić Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ). Dodatkowo w trakcie wydarzenia uczestnicy będą mogli obejrzeć, a także zakupić własnoręcznie wykonane prace przez podopiecznych CP Caritas w Toruniu, podopiecznych Fundacji na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Arkadia”, podopiecznych Polskiego Związku Niewidomych, członków Kamienicy Inicjatyw czy RC fundację konsultingu i rehabilitacji.

Dzięki współpracy z partnerami wydarzenia seniorzy będą mogli skorzystać z porad specjalistów z: Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Narodowego Funduszu Zdrowia, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Urzędu Skarbowego, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Banku Pocztowego S.A., Komendy Miejskiej Policji, Stowarzyszenia ds. Osób Niepełnosprawnych, w tym porady prawne, Ośrodka Wsparcia i Testów. Szczegółowy harmonogram znajduje się na stronie <https://www.zus.pl/dni-seniora-2024>. (red)

Kreatywność i empatia zawsze w cenie

REGION ➤ Boks pod chmurką, żeby pomóc powodzianom – dlaczego nie? Wyjazd wolontariuszy do pracy w porządkowaniu – jak najbardziej

Paweł Wydziński Barra zorganizował w niedzielę (22.09.24) trening „BJJ Boks pod chmurką” z minimalnymi wymaganiami wobec uczestników zajęć (kimona, ewentualnie rękawice bokserskie). – Będziemy zbierać zapakowane jedzenie, wodę, chemię i sprzęty do sprzątnięcia, żeby przekazać to dla powodzian (WDK/UM). Weźcie rodziny i znajomych, przynieście kto co może (nie zbieramy pieniędzy!). Data 22.09.2024, niedziela, godzina 10.00. Miejsce: taras przy amfiteatrze nad jeziorem Zamkowym. Pomożecie? – pytał organizator. Start treningów: Kids + Junior 11.00-12.00, młodzież i dorośli 12.00-14.00 (boks trenuje z boku maty). Zbierajcie sprzęty do sprzątnięcia, odzież i obuwie ochronne, chemię, nawet worki i sznurki na piasek! Woda i żywność poszły od innych ekip! Zrobimy spis i nie zapomnimy o waszych gestach. Pchajcie filmik dalej! – kończy się wpis organizatora wydarzenia.

Karol Pempczak zorganizował natomiast wyjazd wolontariuszy na tereny popowodziowe, dając wiele chętnych rąk do pracy w tak trudnym czasie na południowym zachodzie kraju.



Jego post przed wyjazdem miał treść: „Wraz z kolegą organizuję wyjazd w miejsca, które zostały dotknięte powodzią. Wyjazd 22 września (niedziela) i powrót 25 (środa), szukamy osób chętnych do pomocy osobom poszkodowanym (sprzątnięcie, wywożenie błota, wypompowywanie wody i co będzie potrzeba to będziemy robić). Jest zorganizowany samochód, pompy wody i agregaty, taczki, itd., potrzebni ludzie do pomocy! Osoby, które nie mogą jechać, a chciałyby jakoś pomóc prosimy o dostarczenie podstawowych racji żywnościowych, artykułów chemicznych, wody i karmy dla zwierząt. Osoby, które chcą pomóc, proszę o kontakt poprzez

messenger. PROSZĘ O UDOŚTĘPNIENIE!”

Już 22 września br. był wpis Karola Pempczaka: „Halo Wąbrzeźno! Mamy to. Przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Wąbrzeźno – jesteście wielcy! Udostępniajcie i pokażcie innym jak jesteśmy zorganizowani. 23 września był pierwszym dniem z komentarzem, że pomagamy i rozdajemy dary. 26.09.2024 pojawił się post: „Teraz trochę na chłodno z wyjazdu. Dzisiaj w nocy wróciliśmy z pomocy dla powodzian, niestety sytuacja wygląda bardzo źle, niektórzy potracili wszystko, cały majątek życia. Rozdaliśmy wszystkie dary ludziom potrzebującym, tego nie da się opisać, a zdję-

cia tego nie oddają. Dziękujemy wszystkim i każdemu z osobna za tak liczną zbiórkę, bez was by się to nie udało. Dziękujemy za pomoc i zaangażowanie ludzi, którzy pomogli w przygotowaniach do wyjazdu, ludziom którzy utworzyli własne zbiórki i dołączyli do nas. Przede wszystkim dziękuję ludziom, którzy poświęcili swój czas, aby tam pojechać i dla nich wielkie brawa...”

Paweł Wydziński Barra zamieścił post w dniu 22.09.2024 o następującej treści: „pomysł wlatuje po wtorkowym treningu BJJ. W środę załatwiamy taras przy amfiteatrze z dyr. WDK Sylwią Rzeczewską. Świetna, precyzyjna współpra-

ca i pomoc Darii Samulczyk podczas dzisiejszej zbiórki. W czwartek: Remek, Tobiasz i Kacper załatwili 120 m2 maty z Karate Kowalewo Pomorskie. Resztę zrobiliście Wy wszyscy! Octopus Wąbrzeźno, Octopus BJJ Inowrocław. Konrad i Lidka z Płocka – Akademia Sportów Walki Wataha, Wąbrzeskie Stowarzyszenie Historyczne Towarzystwa Jaszczurczego oraz rodziny, przyjaciele, znajomi i lokalna społeczność wrażliwa na ogromną tragedię powodzian. Dzięki Karolowi Pempczakowi i ekipie za pomoc w transporcie! Szerokości i trzymajcie się tam. Jestem dumny, że mogłem być częścią tej akcji. Dziękuję moim bliskim, przyjaciółom, kolegom z klubu i drużynie za nieocenione wsparcie i świetny pokaz naszych umiejętności. Szacunek!”

Obie akcje udały się rewelacyjnie. Zebrano mnóstwo darów i to tych najpotrzebniejszych dla powodzian. A nie były to jedyne takie akcje w naszym powiecie. Jak widać, w naszym regionie jest wielu ludzi o dużej empatii i pomysłowości.

**Oprac. B. Walas
fot. Facebook**



WĄBRZEŹNO-  CWA. PL

Znajdziesz nas również na:



Wąbrzeźno-CWA



@wabrzeznoCWA

